

Sygn. akt: I C 101/22



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 października 2022 roku

Sąd Rejonowy w Lublińcu I Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Eliza Włodarczyk
Protokolant: Starszy sekretarz sądowy

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2022 roku w Lublińcu
na rozprawie
sprawy z powództwa **X**
przeciwko **Alior Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w Warszawie**
o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej Alior Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz powoda X kwotę 28 681,14 zł (dwadzieścia osiem tysięcy sześćset osiemdziesiąt jeden złotych czternaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 grudnia 2021 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od powoda X na rzecz strony pozwanej Alior Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie kwotę 566 zł (pięćset sześćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2022 roku

Sąd Rejonowy w Lublińcu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Eliza Włodarczyk
po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2022 roku w Lublińcu
na posiedzeniu niejawnym
sprawy z powództwa **X**
przeciwko **Alior Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie**
o zapłatę

postanawia:

z urzędu sprostować oczywistą omyłkę występującą w punkcie 1. wyroku wydanego w niniejszej sprawie w ten sposób, że po słowach „ do dnia zapłaty” dodać „ **a w pozostałym zakresie powództwo oddala**”.

U z a s a d n i e n i e

X pozwem wniesionym przeciwko **Alior Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie** domagał się o zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 68 648,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 226,66 CHF wraz z odsetkami ustawowymi z za opóźnienie liczonymi od dnia

11 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty. Natomiast w razie nieuwzględnienia przedmiotowego żądania wnosił o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 28 681,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty.

W bardzo obszernym uzasadnieniu pozwu, zawierającym bogate orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, X wskazywał m.in., że w dniu 19 sierpnia 2008 r. zawarł z GE Money Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w Gdańsku, której następcą prawnym jest strona pozwana umowę kredytu denominowanego, z przeznaczeniem na cele określone w §1 ust.1 przedmiotowej umowy kredytu, tj. na zakup pojazdu i kredytu gotówkowego na kwotę 14 302,08 CHF z przeznaczeniem na zakup pojazdu marki Kia Picanto, którego cena nabycia wynosi 33 600,00 zł, która po pomniejszeniu o wpłatę własną w wysokości 8000 zł oraz po powiększeniu o kwotę zapłaty za wyposażenie pojazdu w wysokości 0,00 zł zostanie przekazana na rachunek bankowy X , opłacenie prowizji od udzielonego kredytu w wysokości 1352,50 zł, sfinansowanie zabezpieczenia spłaty kredytu oraz opłacenie składki ubezpieczenia komunikacyjnego w wysokości 1450,00 zł.

Podkreślił, że warunki umowy kredytu zostały określone we wzorcach umowy przedłożonych przez stronę pozwaną i treść wzorca umowy nie była z nim uzgadniana – nie miał żadnego wpływu na ukształtowanie jego postanowień. Przedmiotowa umowa kredytu nie była związana z jego działalnością gospodarczą lub zawodową a zawierając ją działał jako konsument

w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c. Kwota kredytu została przeliczona na CHF według kursu kupna waluty, zgodnie z wewnętrzną tabelą kursów obowiązującą u strony pozwanej w dniu dokonania wpłaty. Stosownie do treści §1 ust. 2 umowy kredytu łączna wysokość udzielonego kredytu

w walucie obcej wynosi 14 302,08 CHF stanowiąc w dniu 20 sierpnia 2008 r. równowartość 28 402,50 zł, wg kursu GE Money Banku S.A. Analogicznie każda rata kapitałowa odsetkowa była przeliczana wg kursu waluty CHF zgodnie z tabelą kursów obowiązującą u strony pozwanej w dniu wpływu środków do banku. Dalej powód wskazał, że całkowity koszt kredytu wyniósł

68 648,54zł, natomiast nadpłata stanowiąca różnicę pomiędzy ratami zapłaconymi a należnymi,

po usunięciu klauzul abuzywnych, wyniosła 28 681,14 zł. Przedmiotowy kredyt został zamknięty 27 lipca 2016 r. Powód zaznaczył, że strona pozwana w sposób arbitralny na potrzeby umowy kredytu kształtowała wysokość kursów kupna/sprzedaży CHF, które następnie były stosowane

do przeliczenia kwoty udzielonego mu kredytu oraz poszczególnych rat jego spłaty. Bank w istocie w sposób dowolny, nieokreślony w umowie kredytu, kształtował wysokość kursu, w oparciu o który obliczane były raty spłaty kredytu oraz bieżące saldo zadłużenia. Na mocy umowy kredytu został obciążony dodatkową płatnością na rzecz strony pozwanej, stanowiącą różnicę pomiędzy kursem kupna i kursem sprzedaży CHF (tzw. spread walutowy). Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty, natomiast między

stronami tej umowy nie dochodziło do transakcji wymiany walut, dlatego też pobieranemu od niego spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie strony pozwanej a w istocie była to prowizja na jej rzecz, której wysokości on sam nie mógł oszacować, albowiem wysokość prowizji była zależna wyłącznie od decyzji strony pozwanej. Powód dalej podkreślił, że strona pozwana przyznała sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości wpłaty kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursów walut obcych kursu kupna/sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). Uprawnienie strony pozwanej do określenia wysokości kursu CHF nie doznaje przy tym żadnych formalnych ograniczeń, ponieważ umowa kredytu nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów, co oznacza, że strona pozwana przyznała sobie dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem walut obcych.

W konkluzji powód podał, że jego zdaniem umowa kredytu powinna zostać uznana za nieważną ze skutkiem ex tunc z uwagi na sprzeczność z obowiązującymi przepisami prawa, natomiast w razie nieuwzględnienia powyższego powód wskazał, że nie wiążą go kwestionowane postanowienia §1 ust. 2 i 3 , §3 ust 1 i 3 umowy kredytu z uwagi na ich wadliwość na mocy art. 385¹ § 1 k.c. Podkreślił przy tym, że bezpośrednią konsekwencją niedozwolonego charakteru klauzul denominacyjnych jest brak związania go kwestionowanymi postanowieniami umownymi przede wszystkim z uwagi na fakt rażącego naruszenia jego interesu, zaburzenia równowagi pomiędzy stronami kredytu, nadużycia przez stronę pozwaną swojej silniejszej pozycji profesjonalisty na rynku finansowym w stosunku do konsumenta – kredytobiorcy, a tym samym ukształtowania postanowień wzorca umownego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Wskazał, że wartość przedmiotu sporu stanowi suma opłat dokonanych przez niego z tytułu umowy kredytu w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia całkowitej spłaty kredytu, tj. 22 lipca 2016 r. w wysokości 68 648,54 zł oraz 226,66 CHF. Kwota spłacona przez niego na potrzeby określenia wartości przedmiotu sporu w tej sprawie została przeliczona na PLN zgodnie ze średnim kursem CHF według NBP z dnia złożenia pozwu określonym w tabeli z dnia 1 kwietnia 2022 r., stanowiąc równowartość kwoty 1 029,74 zł, co oznacza, że poniesiony przez niego koszt kredytu wyrażony w złotych wyniósł 69 678,28 PLN. Wartość roszczenia ewentualnego została wskazana jako różnica pomiędzy poniesionym kosztem obsługi kredytu – 67 900,95 zł a hipotetycznym kosztem tego kredytu wyliczonym przy założeniu, że klauzule przeliczeniowe nie wiążą go (39 219,81 zł), tj. 28 681,14 zł.

W odpowiedzi na pozew Alior Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie domagała się oddalenia powództwa w całości, podnosząc zarzut zatrzymania wszystkich kwot uiszczonych przez powoda tytułem rat należnych na mocy kredytu denominowanego na zakup pojazdu i kredytu gotówkowego z dnia 19 sierpnia 2008 r. do czasu zaofiarowania przez powoda zwrotu kwot kredytu otrzymanych na mocy przedmiotowej umowy kredytu, tj. łącznie 28 402,50 zł lub zabezpieczenia jej roszczeń o ich zwrot. Nadto domagała się również zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W obszernym uzasadnieniu strona pozwana wskazywała m.in., że kredyt został uruchomiony w dniu 21 sierpnia 2008 r. po przeliczeniu wg kursu uruchomienia GE Money Banku S.A. wskazanym w treści umowy kredytu i zaakceptowanym przez powoda, tj. 1,9859. W tym samym dniu kurs kupna waluty CHF publikowany przez NBP wynosił 2,0491 a zatem różnica między zastosowanym kursem a kursem NBP wynosiła 0,0632 p.p.- zgodnie z umową kredytu.

W umowie tej szczegółowo określono zasady ustalania kursu wymiany walut. Dalej strona pozwana podała, że wychodząc naprzeciw potrzebom powoda wydłużono okres kredytowania do dnia 25 lutego 2018 r., skutkiem czego wartość rat, jakie powód zobowiązany był regulować spadła

z kwoty 206,00 CHF do 164,60 CHF a powyższe zmiany zostały potwierdzone aneksem zawartym w dniu 21 lutego 2012 r. Przez kolejne 3 lata powód regulował pozostałą należność na rzecz Banku, nie zgłaszając z tego tytułu żadnych zastrzeżeń ani co do wysokości raty kredytu ani co do zasad przeliczania franków szwajcarskich na złotówki a w lipcu 2016 r. dokonał całkowitej przedterminowej spłaty kredytu. Dopiero po 5 latach od dokonania spłaty kredytu i przeszło

13 latach od jego zawarcia skierował do strony pozwanej wezwanie do zapłaty po raz pierwszy podnosząc nieważność umowy. Zdaniem strony pozwanej zarzut nieważności umowy kredytowej wynika z niezrozumienia konstrukcji kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego, zaś analiza postanowień tej umowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z art. 69 prawa bankowego, który określa essentialia negotii umowy kredytu.

Dalej wskazała, że w przypadku umów wieloletnich, a taką jest kwestionowana umowa, nie jest możliwe definitywne przewidzenie, w jaki sposób kształtować się będą kursy walut obcych wykorzystywanych

do indeksacji w ramach tych zobowiązań. Nie jest przy tym wykluczona sytuacja, w której ze względu na dynamikę zjawisk gospodarczych korzyść finansową skutek zastosowania w/w mechanizmów odniesie konsument. Zarzuciła również, że nieprawdą jest jakoby Bank mógł

w sposób arbitralny ustalać kursy wymiany walut, ponieważ sposób ustalania kursów walut u strony pozwanej opierał się na następujących miernikach: średnich kursach publikowanych przez NBP oraz na marży Banku.

Strona pozwana podała także, iż podnosi zarzut zatrzymania z ostrożności procesowej – zgodnie z art. 496 w zw. z art. 497 k.c., zaznaczając, że dla skutecznej realizacji prawa zatrzymania nie jest konieczna wymagalność roszczenia podlegającego zatrzymaniu.

Poza sporem pozostawało, że:

W dniu 19 sierpnia 2008 r. X zawarł z GE Money Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w Gdańsku, której następcą prawnym jest strona pozwana, umowę kredytu denominowanego, z przeznaczeniem na cele wynikające z §1 ust. 1 przedmiotowej umowy kredytu, tj. na zakup pojazdu i kredytu gotówkowego na kwotę 14 302,08 CHF z przeznaczeniem na zakup pojazdu marki Kia Picanto, którego cena nabycia wynosi 33 600,00 zł, która po pomniejszeniu o wpłatę własną w wysokości 8000 zł oraz po powiększeniu o kwotę zapłaty za wyposażenie pojazdu w wysokości 0,00 zł, która zostanie przekazana na rachunek bankowy X, opłacenie prowizji od udzielonego kredytu w wysokości 1352,50 zł, sfinansowanie zabezpieczenia spłaty kredytu oraz opłacenie składki ubezpieczenia komunikacyjnego w wysokości 1450,00 zł.

W myśl §1 ust. 2 umowy kredytu łączna wysokość udzielonego kredytu w walucie obcej wynosi 14.302,08 CHF (...) stanowiącą w dniu 20 sierpnia 2008 r. równowartość 28 402,50 zł, wg kursu uruchomienia GE Money Banku S.A.

Stosownie do treści §1 ust. 3 umowy kredytu „ W przypadku, gdy okres kredytowania rozpocznie się w innym dniu niż określony w ust. 2, a do czasu jego rozpoczęcia nastąpi zmiana kursu waluty kredytu zmianie ulegnie także kwota kredytu w walucie obcej określona w ust. 2, która zostanie obliczona zgodnie z kursem obowiązującym w dniu rozpoczęcia okresu kredytowania, określonym w Załączniku nr 1 oraz koszty określone w §1 ust. 5 (w zakresie należnych Bankowi odsetek) i ust. 6 oraz §2 ust. 1 (w zakresie wysokości rocznej rzeczywistej stopy procentowej). Ostateczna kwota kredytu w walucie obcej oraz koszty i opłaty zostaną podane w Załączniku nr 1”.

Każda rata kapitałowa i odsetkowa była przeliczana wg kursu waluty CHF zgodnie z tabelą kursów obowiązującą u strony pozwanej w dniu wpływu środków do banku.

W myśl §3 ust. 3 umowy kredytu „ Każda spłata przeliczana będzie przez Bank wg kursu Banku obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku. Ze względu na to, że kurs Banku

w dniu wpływu spłaty może różnić się od kursu obowiązującego w dniu dokonywania spłaty, co może spowodować niedopłatę wymaganej spłaty kredytobiorca jest zobowiązany uwzględnić ewentualną zmianę kursu w dokonywanych spłatach”.

Na przełomie 2004r. i 2005 r. nastąpiło połączenie GE Capital Banku S.A. z GE Bankiem Mieszkaniowym S.A., wskutek czego powstał GE Money Bank S.A. Od momentu rejestracji

w dniu 31 grudnia 2009 r. fuzji Banku BPH S.A. i GE Money Banku - połączony Bank BPH S.A. działał jako jeden podmiot i obecnie funkcjonuje również pod tą samą firmą.

4 listopada 2016 r. z momentem wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym doszło do prawnego połączenia Alior Banku S.A. z wydzieloną częścią Banku BPH S.A. obejmującą jego zasadniczą działalność, tj. bez portfela kredytów hipotecznych i Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych. Strona pozwana jest więc następcą prawnym kredytodawcy – GE Money Banku Spółki Akcyjnej w zakresie przedmiotowej umowy kredytu.

X podjął próbę pozasądowego rozwiązania sporu i wezwał stronę ozwaną do dobrowolnej zapłaty dochodzonej kwoty pismem z 30 listopada 2021 r. Pismo zostało odebrane

3 grudnia 2021 r., a zatem roszczenie stało się wymagalne 11 grudnia 2021 r.

Ponadto Sąd ustalił następujący stan faktyczny;

X 22 lipca 2016 r. dokonał całkowitej przedterminowej spłaty kredytu w wysokości 68 648,54 zł oraz 226,66 CHF. Kwota CHF została przeliczona na PLN zgodnie ze średnim kursem CHF według NBP z dnia złożenia pozwu (1 kwietnia 2022 r.), tj. kursem określonym w tabeli z dnia 1 kwietnia 2022 r., stanowiąc równowartość kwoty 1 029,74 zł, a tym samym poniesiony przez niego koszt kredytu wyniósł 69 678,28 PLN.

Wartość roszczenia ewentualnego została wyliczona jako różnica pomiędzy poniesionym kosztem obsługi kredytu – 67 900,95 zł a hipotetycznym kosztem tego kredytu wyliczonym przy założeniu, że klauzule przeliczeniowe (§1 ust. 2 i 3 oraz §3 ust.1 i 3 przedmiotowej umowy kredytowej) nie obowiązują (39 219,81 zł), tj. 28 681,14 zł. (nadpłata stanowiąca różnicę pomiędzy ratami zapłaconymi a należnymi, po usunięciu klauzul abuzywnych). Kredit został ostatecznie zamknięty w dniu 27 lipca 2016 r.

Dowód: umowa kredytu na zakup pojazdu i kredytu gotówkowego, opinia bankowa wg stanu na dzień 26 lipca 2021 r., zestawienie obrazujące liczbę i wysokość zapłaconych rat kapitałowo – odsetkowych (stan na dzień 22 lipca 2016 r.), zestawienie obrazujące nadpłatę na kredycie, tabela z dnia 1 kwietnia 2022 r. k.19-35 i 44

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez powoda, które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej autentyczności.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jedynie częściowo zasługuje na uwzględnienie.

W realiach przedmiotowej sprawy powód dochodził od strony pozwanej zapłaty wskazując, że z uwagi na zawarcie umowy kredytu denominowanego na zakup pojazdu i kredytu gotówkowego strona pozwana powinna mu zwrócić kwotę 68 648,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 226,66 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty, czyli łącznie 69 678,28 zł, a w razie nieuwzględnienia powyższego wnosił o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 28 681,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty.

Na poparcie swoich twierdzeń co do istnienia, wymagalności i wysokości zobowiązania powód przedłożył dowody, załączone do pozwu, których wiarygodności strona pozwana wprawdzie nie zakwestionowała w odpowiedzi na pozew, jednak dokonała odmiennej oceny stanu faktycznego wskazując, że powództwo jest niezasadne i podnosząc przy tym z ostrożności procesowej zarzut zatrzymania.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd nie uwzględnił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu zatrzymania uznając, że zarzut ten odnosi się jedynie do umów wzajemnych. Przedmiotowa umowa kredytu łącząca strony niniejszego postępowania jest bez wątpienia umową zobowiązującą a także odpłatną, natomiast nie jest umową wzajemną. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa 442/18, umowa kredytu nie jest umową wzajemną, podobnie jak umowa pożyczki, ponieważ nie spełnia kryteriów wyrażonych w art. 487 § 2 k.c. W doktrynie wskazuje się, że cechą wyróżniającą umowy dwustronnej jest rola, jaka została jej wyznaczona we wzajemnych relacjach. Istota tych umów polega na tworzeniu podstaw do wymiany dóbr i usług. W tym sensie uznawane są za główny instrument obrotu towarowo - pieniężnego i podstawę gospodarki rynkowej. Nie każda umowa dwustronnie zobowiązująca jest umową wzajemną. Ekwiwalentność świadczeń, charakterystyczna dla umów wzajemnych, oznacza, że strony spełniają różne świadczenia, zasadniczo o ekwiwalentnej wartości. Umowami wzajemnymi są niewątpliwie sprzedaż (gdzie zachodzi wymiana towar – pieniądź), zamiana (wymiana jednej rzeczy określonej co do tożsamości na inną tak określoną rzecz), umowa o dzieło lub o roboty budowlane (wynagrodzenie stanowiące ekwiwalent wykonanej pracy i jej trwałego efektu). Świadczenie strony umowy wzajemnej jest odpowiednikiem świadczenia strony przeciwnej a czynności wzajemnej towarzyszy zamiar wymiany różnych dóbr i z tej przyczyny przedmiotem wzajemnych świadczeń w umowie wzajemnej w praktyce obrotu prawnego nie są nigdy świadczenia identyczne. Nikt zachowujący się racjonalnie nie będzie zawierał umowy, która miałyby polegać np. na wymianie tony węgla na identyczną tonę węgla czy też innych rzeczy identycznych co do wszystkich cech, ponieważ transakcja taka nie miałaby żadnego

ekonomicznego ani też życiowego sensu. Różnorodność obu świadczeń wydaje się zatem esencją, istotą umowy wzajemnej i tylko wówczas ma też sens używanie w odniesieniu do umów wzajemnych terminu „ekwiwalentność świadczeń”, ponieważ w innym wypadku świadczenia nie byłyby ekwiwalentne, lecz dokładnie takie same. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie w orzeczeniu z 20 października 2021 r. (I ACa 155/21), gdzie wprost orzekł, że zarzut zatrzymania nie może zostać skutecznie podniesiony, ponieważ umowa kredytu nie jest umową wzajemną. Prawo zatrzymania ma charakter rzeczowy i jest związane z rzeczą a zatem nie może dotyczyć rzeczy oznaczonej co do gatunku, jaką jest pieniąż. Zważywszy na treść art. 487 § 2 k.c. świadczenia stron muszą mieć charakter niejednorodny, co wykluczone jest przy umowie kredytowej. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 listopada 2021 r. (V ACa 86/20).

Odnosząc się już do kwestii merytorycznych podnieść należy, że Sąd nie znalazł podstaw do uznania przedmiotowej umowy kredytu za nieważną, ponieważ spełniała ona warunki wynikające z art. 69 ustawy prawo bankowe - w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – oraz zasadę nominalizmu. W umowie tej były określone strony umowy, kwota i waluta kredytu, cel, na jaki został on udzielony a także zasady i termin spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany. W tym aspekcie nie można zatem uznać, aby umowa stron w swoim głównym kształcie naruszała wskazany przepis prawa bankowego lub określoną w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów, ewentualnie w jakikolwiek inny sposób naruszała inne przepisy prawa lub zasady współżycia społecznego.

Na marginesie zauważyć należy, że z praktyki wiadomym jest, że zdecydowana większość kredytobiorców nie miała wyboru pomiędzy kredytem typowo złotowym a kredytem branym w walucie obcej i dlatego – mając zamiar zakupu mieszkania, samochodu itp. – udawała się do banku, aby uzyskać jedyny dostępny produkt, a banki wykorzystując tę potrzebę – produkt ten masowo sprzedawały. Strony takiej umowy nie były przy tym równorzędnymi stronami nie tylko pod względem poziomu świadomości ekonomiczno – prawnej, przewagi organizacyjnej, wpływu na treść zawieranej umowy, ale również stopnia zagrożenia związanego ze zmianą – w sytuacji konsumenta wzrostem kursu waluty. W ocenie Sądu obowiązkiem banku było zaoferowanie produktu w pełni zrozumiałego dla konsumenta, nieobciążonego nadmiernym ryzykiem finansowym oraz należyte poinformowanie klienta zarówno o istocie produktu jak również o stopniu niebezpieczeństwa, a obowiązek ten w powyższym rozumieniu nie został wykonany. Oczywistym jest, że powód nie mógł oszacować nie tylko kwoty, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości, ale przede wszystkim zagrożenia, jakie niesie z sobą zmieniający się kurs franka szwajcarskiego.

Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy nie ma podstaw do stwierdzenia, że strony nie zawarłyby umowy kredytu w takim kształcie jak została zawarta, natomiast nie ma przeszkód, aby Sąd ocenił czy część postanowień umownych miało charakter niedozwolony (abuzywny) w myśl art. 385¹ §1 k.c. a w sytuacji uznania ich za niedozwolone, a w konsekwencji nie wiążące kredytobiorcę (powoda), niezbędne jest rozważenie skutków takiego uznania.

Podkreślić w tym miejscu należy, że wejście w życie ustawy „antyspreadowej” (ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która wprowadziła do prawa polskiego pojęcie kredytów denominowanych lub indeksowanych do

waluty obcej i umożliwiła kredytobiorcom spłatę kredytu w walucie, do której był on denominowany lub indeksowany) a nawet podpisanie aneksu do umowy wywołanego tą ustawą, nie wyłącza możliwości oceniania tej umowy pod kątem zawartych w niej niedopuszczalnych postanowień (klauzul).

W myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stosownie do § 2 w/w przepisu jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie, a w myśl § 3 niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W orzecznictwie wskazuje się, że wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że dany konsument mógł znać ich treść. Dla uznania, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymaga wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego, czyli abuzywnego postanowienia wzorca umownego, a przy tym konkretny zapis był z nim negocjowany.

Z zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienia umowne (wprowadzające mechanizm denominacji), tj. §1 ust. 2 i 3 oraz §3 ust.1 i 3 przedmiotowej umowy kredytowej cytowane wyżej nie zostały uzgodnione indywidualnie, ponieważ powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść tych postanowień a zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez kredytodawcę postanowień warunkowała udzielenie tego kredytu. Jak wynika z analizy tych postanowień strona pozwana przyznała sobie prawo wyznaczania w tabelach kursów walut obcych, kursu kupna/sprzedaży franka szwajcarskiego a także wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). Przedmiotowe uprawnienie strony pozwanej do określania wysokości kursu CHF nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń, ponieważ umowa kredytu nie precyzowała sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów pozwanej. Tym samym oznacza to, że strona pozwana przyznała sobie dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych a przez to kształtowania wysokości zobowiązań swoich klientów

(w tym powoda), których kredyty waloryzowane są kursem walut obcych.

W ocenie Sądu przedmiotowe postanowienia umowy w zakresie przewidującym do rozliczenia wypłat kurs kupna a do rozliczenia spłat kurs sprzedaży ustalane samodzielnie przez bank – kształtowały zobowiązanie powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszając jego interes. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Przez „dobre obyczaje” - zgodnie z ugruntowaną doktryną i orzecznictwem - należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami, a zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami będą wszystkie takie działania, które wykorzystują niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszające równorzędność stron, zmierzające do wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego naiwności bądź niewiedzy, czyli działania nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

Reasumując, na gruncie niniejszej sprawy nie było podstaw do przyjęcia, że cała przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna, a jedynie wskazane wyżej postanowienia umowy

o charakterze klauzul denominacyjnych należało uznać za niedozwolone a w konsekwencji za niewiążące powoda właśnie z uwagi na fakt rażącego naruszenia jego interesu, zaburzenia równowagi między stronami kredytu, nadużycia przez stronę pozwaną swojej pozycji profesjonalisty na rynku finansowym w stosunku do konsumenta. Podkreślić należy, że powód nie miał wiedzy ani doświadczenia z zakresu bankowości a swojego kontrahenta traktował

z podwyższonym zaufaniem, nie spodziewając się zamieszczenia w umowie postanowień dla niego niekorzystnych. Przyjęty w umowie kredytu mechanizm przerzucał w całości na konsumenta ciężar ryzyka walutowego, pozwalając bankowi na ustalenie takich kursów przyjmowanych do przeliczania spłacanych rat, aby ekonomiczne skutki wzrostu kursu waluty obcej ponosił wyłącznie konsument. Negatywnie trzeba także ocenić zastosowanie w tej umowie dwóch kursów waluty: kupna i sprzedaży. Przyjęcie tego drugiego na potrzeby spłaty kredytu, ustalania wysokości odsetek i prowizji stawiało powoda w gorszej sytuacji niż stronę pozwaną.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie 1. sentencji wyroku, uznając bezskuteczność w/w postanowień umownych i w związku z powyższym zasadność roszczenia powoda co do kwoty żądania ewentualnego, tj. 28 681,14 zł, czyli kwoty nadpłaty stanowiącej różnicę pomiędzy ratami zapłaconymi a należnymi, po usunięciu klauzul abuzywnych, stosując do obliczeń dokumenty załączone do pozwu i w związku z tym konieczność zwrotu tej kwoty powodowi jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 k.c. i oddalając powództwo jako bezzasadne w pozostałej części (żądania zapłaty kwoty stanowiącej różnicę między 69 678,28 zł a kwotą 28 681,14 zł).

O odsetkach orzeczono w myśl art. 476 oraz 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., obciążając nimi powoda w części w jakiej przegrał sprawę, tj. w 59% (zważywszy na wysokość pierwotnego żądania pozwu 69 678,28 zł). Na wysokość kosztów poniesionych przez powoda w tej sprawie składa się opłata od pozwu w kwocie 1000 zł, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz 5400 zł – koszty zastępstwa procesowego, a 41 % tych kosztów to kwota 2630 zł. Natomiast koszty poniesione przez stronę pozwaną w tej sprawie to 5400 zł – koszty zastępstwa procesowego i 17 zł opłata od pełnomocnictwa, zaś 59 % tych kosztów to kwota 3196 zł. Różnica między tymi kwotami to 566 zł i taką kwotę Sąd zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej (punkt 2. sentencji wyroku).

Niniejsze doręczenie następuje w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 zd. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych i wywołuje skutki procesowe określone w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego zgodnie z art. 15 zzs⁹ ust. 4 tej ustawy.

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji

sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym oraz Zarządzenia nr 23/2022 Prezesa Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 1 kwietnia 2022 roku w sprawie wysyłania pism sądowych bez podpisu.